

Jedność

NARODOWA

Biuro codzienne wojew. bielskotockiego

Białystok, dnia 12 czerwca 1946 (173) Rok III

dlaczego mogliśmy znieść świadczenia rzeczowe

Zapadła w dniu 6-go czerwca w posiedzeniu Rady Ministrów oświadczenie o znieśnięciu świadczeń rzeczowych jest najlepszym sprawdzianem słusznej linii politycznej, zapoczątkowanej przez PKWN a logicznie i konsekwentnie realizowanej przez Rząd Rzeczypospolitej.

Wiekopomny manifest PKWN sformułował już te same założenia, które obecnie umożliwiły znieśnięcie świadczeń rzeczowych. Są nimi reforma rolna i upaństwowienie wielkiego, i średniego przemysłu, polityka zagraniczna oparta na demokratyzacji życia państwa.

Pracowania wojenne i paroletnia okupacja hitlerowska doprowadziła do olbrzymiego upadku gospodarki rolnej. Zniszczono 390 tys. budynków, wyjąłwiono całe obszary kraju, bądź to przez brak ziemi, bądź wskutek zamino-owania terenu. Konie, bydło i trzoda chlewna w olbrzymiej większości wyrżnięto lub wywieziono do Niemiec.

Reforma rolna parcelująca działy ziemskie i likwidująca dzierżynę i zdradzieczą warstwą obszarczą tylko dokonała akcję sprawiedliwości dziejowej. Była ona jednocześnie jednym wyjściem z nierozwiązalnej w inny sposób sytuacji aprowizacyjnej kraju. Rozciągała średniowieczne kłębki krepujące rozwój sił wy-robczych kraju i postawiła samo-istne chłopskie ośrodki rolni-ctwa na dobrej drodze do rozwoju.

Reforma rolna umożliwiła istnie-nie świadczeń rzeczowych, a świadczenia rzeczowe były syste-mem trwałym i normalnym, ale w warunkach przejściowym, potrzeb-ny tak długo, dopóki nie zaist-nieje normalna wymiana pomię-dzy miastem a wsią, oparta o wol-ny rynkowy zakupy, po cenach rynkowych.

Wielkiego by zaistniała taka wy-żniana nieodzowny jest pewien poziom produkcji.

Miasto musi dostarczać wsi pew-nej ilości produkcji przemysłowej, dopóki nie jest tego w stanie, uczy-ny chłop płacił miastom zaliczkę niezbędną na wyżywienie. Ta zaliczka stanowiła świad-zenia rzeczowe.

Wojna i okupacja hitlerowska podobnie jak rolnictwo zniszczy-ła przemysł. Z wielu ośrodków po-stały tylko zwaly starego żela-za. Brakło stałej waluty. Kur-owały marki niemieckie i t. zw. rakowskie zł. polskie. Wszystko

Brakło surowców i brakło nadziei otrzymania ich skądkolwiek. Nie było nawiązanych stosunków go- spodarczych z państwami posia- dającymi surowce nieodzowne dla nas. Nie było produktu odpowied- niego do wymiany.

Upaństwowienie wielkiego i średniego przemysłu było nie tyl- ko zlikwidowaniem pasorzytnict- wa kartelów i wyrównaniem wiel- kich krzywd całego narodu ale nieodzownym warunkiem odbudo- wy naszego życia przemysłowego. Ustawa z dnia 3 stycznia 1946 r. o- bok ustawy z dnia 6 września 1944 roku zmieniła społeczne oblicze naszej demokracji i stanowi epo- kę w historii naszego kraju. Pod- stawową cechą odbudowy jest pla- nowość, a tę można uzyskać tyl- ko w skali ogólnopolskiej, ma- jąc w ręku podstawowe gałęzie przemysłu. Tylko w tym bowiem wypadku można opanować chaos i anarchię gospodarczą, właściwą ustrojowi społecznemu opartemu o skartelizowany kapitał. Nacio- nalizacja przemysłu zlikwidowa- ła nieprodukcyjne wypadki zwi- zane z utrzymaniem potentatów przemysłowych i finansowych, wyteżyła wszystkie siły klasy ro- botniczej i inteligencji pracującej, (przede wszystkim technicznej). Dała Polsce prawdziwą niepod- ległość—suwerenność gospodar- czą w przeciwieństwie do czasu, kiedy była faktycznie półkolonia obcego kapitału.

Nacjonalizacja przemysłu pod- niosła produkcję. Produkowanie bez kapitalistów dało jak najlep- sze rezultaty. Produkcja przemy- słowa Polski zniszczonej, jak za- den inny kraj, poza pewnymi pola- ciami ZSRR, wykazuje bez porów- nania szybsze tempo rozwoju niż każde inne znowu państwo poza Zw. Radzieckim.

Obecna wojna światowa przy- niosła Polsce znacznie większe zniszczenia niż pierwsza wojna światowa (1914-1918).

Mimo tego tempo odbudowy jest znacznie szybsze teraz niż w latach 1919—1922.

W chwili obecnej nie mamy ani inflacji i dewaluacji pienią- dza, ani bezrobocia ani obniżają- cej się stale realnej płacy zarobko- wej (wręcz przeciwnie mamy sta- ły i systematyczny wzrost).

Do wzmocnienia potencjału przemysłowego Polski przyczyni- ła się w decydujący sposób nasza

polityka zagraniczna. Granice na Odrze i Nyssie Łużyckiej i Bałty- ku uczyniły z Polski państwo o znacznych możliwościach produk- cyjnych i eksportowych. Eksport polskiego węgla może zająć pierw- sze miejsce w Europie, zaopatrzyć nas w szwedzkie wysokoprocento- we rudy żelazne.

Sojusz ze Związkiem Radziec- kim ma dla Polski nie tylko poli- tyczne, ale głębokie gospodarcze znaczenie. Bez radzieckiego su- rowca nie potrafilibyśmy urucho- mić naszego przemysłu włókienni- czego (przeszło 100 tys. robotni- ków byłoby bez pracy). Specjalnie zaznaczyła się pomoc Związku Ra- dzieckiego w dziedzinie kolejnict- wa, radiofonizacji, poczty i telegra- fów i ciężkiego przemysłu. Dosta- wy radzieckie pomogły przy moto- ryzacji. Dostawy konsumpcyjne specjalnie mają dla nas znaczenie i pomagają do przetrwania przed- nowka.

Ostatnia konferencja przedsta- wicieli naszego rządu w Moskwie zagwarantowała nam daleko posu- niętą pomoc we wszystkich dzie- dzinach życia gospodarczego od zboża począwszy na złocie skoń- czywszy.

Braterska pomoc Związku Ra- dzieckiego w zestawieniu z wyso- ką ideowością i wyteżoną pracą klasy robotniczej i zrealizowanie słusznej polityki naszego rządu, doprowadziły do tego, że w obec- nej chwili przemysł nasz jest w stanie dostarczyć wsi produkcji przemysłowej na sumę 50 miliard- ów złotych.

Świadczenia rzeczowe jeszcze tak niedawno nieodzowne i ko- nieczne, straciły swoją moc obo- wiązującą. Dziś możemy się bez nich obejść. Produkcyjność nasze- go przemysłu jest na takim pozio- mie, że nie potrzebujemy już wię- cej zaliczek. Mamy czym płacić i możemy kupować za gotówkę.

A zawdzięczamy to słusznej polityce opartej o jednoizbowe przedstawicielstwo ludowe, bez żadnej Izby wyższej, żadnego Se- natu. Zawdzięczamy zmianom, które poczyniła w strukturze na- szego społeczeństwa reforma rol- na i nacjonalizacja wielkiego i średniego przemysłu, zawdzięcza- my polityce zagranicznej, soju- szowi z wielkim Związkiem Ra- dzieckim i staniem mocną nogą nad Odrą, Nyssą i Bałtykiem.

Zniesienie komisji sojuszniczej we Włoszech

London. Agencja Reutersa donosi, że tekst nowych warunków zawieszenia broni, uchwalony w zeszłym miesiącu w Paryżu przez ministrów spraw zagranicznych 4 mocarstw, został doręczony rządowi włoskiemu.

Dokument wręczony rządowi włoskiemu zawiera 12 punktów. Najważniejsze postanowienia przewi- dują m. in. zniiesienie sojuszniczej komisji we Włoszech i zastąpienie jej przez specjalną radę pod przewo- dnictwem dowódcy naczelnego sojuszniczych sił zbrojnych. Dowód- ca wojsk sojuszniczych sprawuje w dalszym ciągu kontrolę nad armią i marynarką włoską oraz nad produk- cją broni we Włoszech. Sojuszniczy zarząd wojskowy zostaje zniiesiony na całym terytorium Włoch z wy- jętkiem Wenecji Julijskiej i prowincji Udine, gdzie będzie sprawował władzę do chwili podpisania trak- tatu pokojowego. Wojska sojuszni- cze pozostają we Włoszech jedynie w celu zabezpieczenia linii komu- nikacyjnych z Austrią. Przewidziany jest szybki powrót włoskich jeńców wojennych. Wzywa się rząd włoski do współpracy w wykrywaniu i od- dawaniu w ręce sprawiedliwości przestępców wojennych.

Nowe warunki zawieszenia broni wejdą w życie z chwilą podpisania przez premiera włoskiego i dowód- cę naczelnego sojuszniczych sił zbrojnych we Włoszech i pozostaną w mocy do chwili podpisania trak- tatu pokojowego.

Partie francuskie obradują

London. (ant. w.) W Paryżu odbyło się posiedzenie Komitetu Wykonawczego Partii Socjalistycznej pod przewodnictwem Metera w obecności Felixa Gouin oraz szeregu ministrów. Wczoraj zebrał się rów- nież Komitet Partii Katolickiej pod przewodnictwem min. Bidault, który prawdopodobnie będzie tworzyć no- wy gabinet. Kontrkandydatem jest socjalista Auriol. Zbiórą się również władze Partii Komunistycznej.

Na posiedzeniu francuskiej partii socjalistycznej omawiano sprawę stosunku partii do nowego gabinetu. Część socjalistów, wypowiedziała się przeciw udziałowi partii w no- wym rządzie francuskim. Leon Blum ma popierać grupę wypowiadającą się za wzięciem udziału w nowym rządzie.

Sprawdź czy jesteś zamieszczony na spisie uprawnionych do głosowania

Do polityki przyjaźni z ZSRR nawołuje Kongres brytyjskiej Partii Pracy

Kongres Partii Pracy rozpoczęty Londyn — W miejscowości Bournemount w południowej Anglii rozpoczął się dnia 10 czerwca kongres Partii Pracy.

Mówiąc na temat polityki zagranicznej Bevin, minister Dalton powiedział, że najważniejszym zadaniem jest osiągnięcie prawdziwego porozumienia ze Związkiem Radzieckim. W środę oczekuje się wielkiej debaty na temat polityki zagranicznej.

Kongres wysłał depeşe do Włoch, w której wita nowopowstałą Republikę.

W sprawie stosunków ze Związkiem Radzieckim wpłynęło kilka wniosków, które zostały połączone w jedną wspólną rezolucję, zwaną rząd brytyjski do prowadzenia polityki pogłębiającej przyjaźń i porozumienie z ZSRR.

Przemówienie prof. Laski

Prof. Harold Laski wygłosił na otwarciu Kongresu dłuższe przemówienie. Pierwsze zdania prof. Laski, skierował pod adresem rządu radzieckiego zapewniając go, że brytyjska klasa robotnicza nie udzieliłaby poparcia żadnemu rządowi, któryby zagrażał bezpieczeństwu Związku Radzieckiego. Apeluje więc do rządu radzieckiego, by odnosił się do Partii Pracy z większą ufnością.

W razie nie znalezienia drogi wzajemnego porozumienia grozi klęska cywilizacji. Wtedy bowiem szybko ONZ zamieni się w błąd cień, który zniknie nie pozostawiając nawet iluzji, że uchronił od tragedii.

Profesor Laski oświadczył na

stepnie, że rząd Partii Pracy w polityce wewnętrznej przez ostatni rok dokonał więcej, niż jakikolwiek inny rząd byłby w stanie uczynić w tak krótkim okresie czasu. Złożył on następnie wyrazy uznania ministrowi Bevinowi za opracowanie projektu niepodległości Indii. Przechodząc następnie do spraw hiszpańskich i greckich Laski podkreślił, że socjaliści brytyjscy uważają za nieszczęście trwanie rządu gen. Franco w Hiszpanii i za tragedię uważać będą powrót króla Jerzego II do Grecji.

W sprawie Niemiec prof. Las

ki zajął stanowisko, że pomimo szkód wyrządzonych przez Niemcy hitlerowskie, należy unikać szaleństw gospodarczych lub krainowości politycznych, głoszonych przez zwolenników odwetu. Kongres brytyjskiej Partii Pracy pragnie przestać krajem, które zaznały okupacji niemieckiej, swe wyrazy sympatii.

Spodziewam się — powiedział Laski — że w Jugosławii, Rumunii, na Węgrzech i w Polsce walka demokracji ze szkodliwymi na półfeudalnymi tradycjami społecznymi, zostanie uwieńczona powodzeniem.

Uroczystości we Wrocławiu

W dniach 9 i 10 bm. we Wrocławiu odbywały się uroczystości Dni Kultury na ziemiach zachodnich. Otwarcie odbyło się w olbrzymiej Hali Ludowej. Nad estradą umieszczono herb państwowy, w rogach hali — herby 8-miu większych miast województwa dolnośląskiego. Tysiączne rzesze wypełniły balkony i parter. Na specjalnej trybunie zajęli miejsca członkowie Rządu: wicepremier Gomulka, podsekretarz stanu Berman, wiceministrowie Bienkowski i Kruczkowski, gen. Popławski i wojewoda Piaskowski. Obok zasiadli przybyli na uroczystość dyplomaci zagraniczni, z dziekanem korpusu dyplomatycznego ambasadorem Lebediewem na czele. Przemówienia wygłosili: rektor Kulczyński, prof. Piwarski i rektor Goetel.

W części artystycznej wystąpili: orkiestra Filharmonii Śląskiej pod dyr. Syrylly, prof. Zbigniew Drzewiecki, który odegrał koncert Chopina, oraz słynny zespół tańca ludowego ZSRR Igora Moisiejeva, przyjeły entuzjastycznie.

Przekazanie biblioteki

Jako pierwszy punkt programu odbyło się przekazanie biblioteki Miejskiej Uniwersytetowi i Politechnice, na ręce rektora Kulczyńskiego oraz otwarcie czytelnia.

W imieniu Rządu Jedności Narodowej dziękował miastu za hojny dar wiceminister Oświaty Bienkowski.

Następnego dnia w auli Politechniki Wrocławskiej odbyło się posiedzenie naukowe i literacko-artystyczne, w którym oprócz 150 wybitnych przedstawicieli świata naukowego i artystycznego, wzięli udział: premier Rządu Jedności Narodowej Osóbka-Morawski, wicepremier i minister Ziem Odzyskanych — Gomulka, wiceminister Kultury i Sztuki Kruczkowski, wiceminister Oświaty — Bienkowski, d-ca DOW, Śląsk — generał broni Popławski, wojewoda dolnośląski — Piaskowski, oraz liczni przedstawiciele partii politycznych i społeczeństwa. Uroczystego otwarcia posiedzenia dokonał rektor Uniwersytetu i Politechniki Wrocławskiej Kulczyński, po czym wygłosił przemówienie premier Rządu Jedności Narodowej — Osóbka-Morawski.

Zabójstwo króla Sjama

Nowy Jork Korespondent agencji Associated Presse donosi z Bangkoku, że znaleziono dzisiaj króla Syjamu Ananda Machidota martwego w jego pałacu. Przedstawiciel dworu królewskiego oświadczył, że król został zabity wystrzałem. Na miejsce zabitego w sobotę króla Syjamu Majdola obrany został jego brat Aduldeg. Jak ustaliła oficjalna komisja król padł ofiarą nieostrożnego obchodzenia się z bronią.

12 państw niemieckich Anglo-amerykański projekt

WASZYNGTON.—Rząd St. Zjednoczonych formalnie zgodził się poprzeć projekt brytyjski utworzenia federacji niemieckiej, złożonej z 11—12 autonomicznych państw. Projekt ten ma być przedstawiony na konferencji paryskiej po wznowieniu jej obrad w sobotę.

Według projektu federacja byłaby wprowadzona stopniowo. 4-ry mocarstwa okupacyjne mają porozumieć się, by stopniowo wzmocnić autorytet rządów prowincjonalnych w swych strefach.

Projekt zmierza do tego, aby rządy prowincjonalne były w stanie przeciwstawić się wszelkiemu dążeniu do utworzenia władzy centralnej w Niemczech w chwili zakończenia okupacji. Państwa, wchodzące w skład federacji niemieckiej,

mają na podstawie projektu korzystać z szerokiej niezależności politycznej. Jednakże potencjał wojenny tych państw, zwłaszcza w Zagłębiu Ruhry, podlegać będzie ścisłej kontroli. Projekt powyższy, który zdaniem jego zwolenników, usuwa niebezpieczeństwo odrodzenia militarystyki niemieckiej, nie stoi w sprzeczności z propozycją Byrnasa 25-letniej okupacji Niemiec, lecz jest z nią ściśle związany.

Sprostowanie

W ostatnim numerze „Jedności Narodowej“ (z dnia 9 czerwca) wkraśli się błąd do notatki p. t. „Podwyżka płac o 100 proc.“ Powinno być, że w wyniku konferencji u Ministra Skarbu uzgodniono projekt tymczasowy podwyżki płac dla pracowników państwowych i samorządowych z zastosowaniem progresji dla poszczególnych grup (podwyżka w granicach 100 proc. w najniższej grupie i 10 proc. w najwyższej).

Stany Zjednoczone zbroją wojska chińskie

Londyn. Agencja Reuters donosi powołując się na agencję Tass, że źródła miarodajne w Szanghaju komunikują, iż admirał amerykański Cook na konferencji z oficerami armii amerykańskiej w Szanghaju upoważnił gen. Kellor Rocky, dowódcę marynarki amerykańskiej w północnych Chinach do zaopatrywania wojska chińskiego rządu centralnego, operującego przeciwko wojskom komunistycznym w Mandzurii, w materiał wojskowy oraz żywność.

Admirał Cook zarządził również, by drogą lotniczą i morską pod kontrolą marynarki amerykańskiej wojska chińskie i materiał wojenny dostarczane były do Mandzurii. Według agencji Tass, postanowiono również na wyżej wspomnianej konferencji przekazać Chinom 4 torpedowce amerykańskie oraz 40 innych okrętów.

Podziękowanie

Zarząd Powiatowy Związku Walki Młodych w Elku składa gorące podziękowanie Ob. Ob. I-szemu sekretarzowi Pow. Kom. PPB, w Elku Tow. Ossolińskiemu Staroście Powiatowemu Ob. Krochmalskiemu, Burmistrzowi m-sta Elk ob. Krzywkowskiemu, Kierownikowi P.U.B.P. ob. Szczawińskiemu, ppór. Informacji N pułku Sudeckiego Artylerii Lekkiej, Kierownikowi Pow. Oddz. Informacji i Propagandy ob. Weremiejowi i wszystkim tym którzy okazali swą pomoc w organizowaniu ZWM-emu na terenie miasta i powiatu Elk.

Zarząd Powiatowy
Związku Walki Młodych
w Elku.

Oficjalne wyniki referendum we Włoszech

Rzym. W poniedziałek Sad Najwyższy ogłosił oficjalnie wyniki referendum. Za republiką wypowiedziało się 12 milionów 672 tys. 767 głosujących. Za utrzymaniem monarchii padło 10 milionów 688 tysięcy 905 głosów.

CO PISZA INI

Członkowie Rady Naczelnej przeciwko p. Mikołajczykowi

Ostatnie uchwały Rady Naczelnej Polskiego Stronnictwa Ludowego wykazały najwyraźniej, że przywódców tego stronnictwa szuje nie tylko istotny sens wania ludowego, ale coraz bardziej i zdecydowanie pcha PSL do mierza i sojuszu z całą reakcją, z WIN i NSZ. Nic więc dziwnego, że szczerze demokratyczne elementy, które znajdują się w stronnictwie, zaczynają krzyknąć na alarm. Widzą, że pp. Mikołajczyk i jego dążą zupełnie świadomie do odwołania walk bratobójczych w imię obalenia zdobycy demokratycznych. W wychodzącym w świat piśmie „Nowe Wyzwolenie“ grupa czołowych przywódców zwraca się do członków i sympatyków tego stronnictwa i stwierdza:

„Jeżeli nie zawrócimy z drogi, której znaleźliśmy się — czepiając się podstępów i złej woli — ściśniesz siłą bezwładni i przygnieciemy nieuchronnie do ziemi. A to oznaczałoby przewyższającą wszystko, co naród podczas ostatnich lat przeżył i przecierpił.

Dlatego wołamy na alarm! My, ludowcy, wiczarze i członkowie Batalionów Chłopskich, a także członkowie Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Jesteśmy głosem tych członków, którzy są na wsi lub wyszli z wsi z tą wsią są zrodzili. Jesteśmy razer linii przedwojennego Stronnictwa Ludowego: postępowego, demokratycznego, programowo i politycznie. Jesteśmy organem członków, którzy nie mogą i nie chcą zrezygnować ze swych dążeń, nie mogą i nie chcą z nich ustąpić na rzecz okrojonej dążności prawicowych, która, mając swą własną organizację, pragnie przetrwać także do następnego pokolenia i wykrzywić je.

Istnieją uzasadnione przypuszczenia, że wrogie nam ośrodki spragnęły nakazać swoim agentom w celu prowadzenie stosunków wewnętrznych u nas do stanu wrzenia, jedyną nadzieją do tego ma być wywołanie referendum. Stąd wszystkie głosy WIN-y, ROAK i t.p. rozstrzygały propagandzie, aby w głosowaniu jak najwięcej głosów — „nie“.

Nam chłopom-ludowcom, niech nawet bezwiednie czy niewiedząco na rękę tym obcym dla nas gim machinacjom. Nam chodzi o kraj i porządek, a nie o powrót na rzecz Raczkiewiczów, Sosnowskich, Andersów itp. Ofiar ponieśliśmy i siliwie duto w śmiertelną walkę z Polskę. Dziś walczymy o demokrację i sprawiedliwość. Każde głos „nie“ jest od naszej rzeczywistości, od naszego życia, i wpadli w szaleńcy. Dziś, oznaczającej zło i zbrodnicę.

Dlatego, głosno — jawnie, nie — mówimy, że każdy chłop w głosowaniu odpowie na wszystkie pytania trzykrotnie — „nie“.

Dlatego nie możemy się poprostować stanowiskiem większości Rady Naczelnej, która nie tyle, że wzięła udział w referendum, ile dla nierozważnej politycznej — wzywa do demokratycznej odpowiedzi „nie“.

W „Nowym Wyzwoleniu“ opublikowano artykuły między innymi Stanisław Drzewiecki, członek Rady Naczelnej PSL, Tadeusz Rejzner, członek Rady Naczelnej, Kazimierz Iwanowski — członek Rady Naczelnej, Michał Rejzner — członek Rady Naczelnej, Edward told — członek NKW PSL. Każdy członek PSL, który zależy na tym, aby Polska była na i niepodległa, usłucha to wołanie się do świadomości i mienia wszystkich działaczy. A kiedy przekonają się, że to prawda, zerwą również z prawymi elementami we własnej i pójda drogą, wytkniętą przez tośców, Thuguttów, Ratajów, rzów.

Wystawy

„Rok Odbudowy Ziemi Białostockiej“

Pod powyższą nazwą została w 9 b. m. otwarta w Teatrze na Białymstoku wystawa.

Ladnie rozplanowane afisze. bez kamiarskiego przeładowania szczeni (pomysł graficzny p. T. B. Bojusz od paru dni zapowiadały i plotów tę uroczystość. wejściem do Teatru oko prze- przyjemnością spoczywa uporządkowanych trawnikach i dekoracyjnym basenie, który służy jako zbiornik wody, a jako dotychczas, jako śmietnik godny. Nad basenikiem krzy- się w powietrzu drzące pasma rozpylonej z małych wodo- Gdyby jedynym rezultatem co zresztą bardzo wątpli- wystawy było tylko upo- kowanie teatru i jego otoczenia, byłby to poważny zysk.

schodkach wiodących do Te- zebrała się tłumnie publicz- oczekując otwarcia Wystawy. mienniu Komitetu Wykonawcze- powitał zebranych prok. Szahin- zarski, następnie przemawiali p. atar Sztachelski i p. wojewoda owski. Po przecięciu przez p. astra Sztachelskiego wstęgi za- zającej wejście do hallu wszyscy nie rzucili się do drzwi usiłu- dostać się do wnętrza. Trzesz- lokie i sukienki, ale cel zó- osiągnięty: maksymalna ilość zdołała się wcisnąć we drzwi. ta była mniej istotna. Skutek taki, że mało kto mógł zobaczyć go istotnie interesowało. Fa- ladał plynąć jak rzeka przeno- poszczególne jednostki z jed- ali do drugiej, z piętra na pię- W tym płynnym potoku oko bogło nadążyć z rejestrowaniem i przekazywaniu ich ośro- dyspozycyjnym. Jak w kalej- kopte migaly: tkaniny, ostry, miki, zapachniały skóry ostrym, charakterystycznym zapachem, to w powiało balsamicznym technie- lasu i w wąskiej gardzieli ko- rza wytrysły rogi jelenie, spoj-

rzały spode łba szklanym okiem dzięki i zniemochomiał w skoku za- ny krwi ryś.

Nie, nic z tego nie będzie, nicze- go nie zdąży zobaczyć, a od potęż- nych dźwięków orkiestry dętej, usta- wionej w hallu pierwszego piętra drzą nie tylko szyby w oknach, ale i niebezpiecznie wibrują błony bę- benkowe w uszach. Żeglują więc pod prąd w tym stłoczonym potoku ludzkim i wylądowują na parte- rze. Jest tu ciszej, chłodniej i prze- de wszystkim — przestroniej.

Rozglądam się po ścianach: mnó- stwo wykresów, planów, tabel, tro- chę fotografii i na honorowym miej- scu ustawiona makieta wyobrażają- ca Białystok - przyszłości. To kró- lestwo Regionalnego Urzędu Plano- wania. Bez historycznego wehikułu Welsa można odbyć wędrowkę w czasie: jednym skokiem, sterowanym tylko rozsądnym przewidywaniem można dostać się w ramy roku 1980. Ciekawie przedstawia się tablica mówiąca o podziale funkcjonalnym obszaru naszego województwa. Ze- stawmy dane liczbowe, które pez- wolą nam zorientować się w możli- wościach rozwojowych terenu

1946	
użytki orne zajmują	55% obsz.
lasy	19% "
zabudowania	9% "
nieużytki	17% "
1980	
zajmować będą	59% obsz.
"	26% "
"	13% "
"	2% "

Jak widać z tego największy nacisk położony będzie nie na rozsze- rzenie terenów rolniczych, które po-

większą się minimalnie ze względu na niską jakość gruntów, a na zale- szenie nieużytków. Wojna ogromnie zniszczyła drzewostan na terenie naszego województwa i w najbliż- szym czasie należy doprowadzić lasy do stanu, odpowiadającego po- trzebom rolnictwa i przemysłu.

Obecnie ogólna liczba ludności województwa wynosi 913.000. do roku 1980 uwzględniając migrację i przyrost naturalny, nie zahamowany żadnymi kataklizmami, liczba miesz- kańców powinna wzrosnąć do 2.100.000. Przyczem na km. kw. powierzchni przypada dziś 42 ludzi, a przewi- dywana jest gęstość zaludnienia 100 ludzi na km. kw.

Pod względem podziału admini- stracyjnego projektuje się również poważne zmiany w strukturze woje- wództwa, które dziś ma 11 powia- tów, w przyszłości zaś ten sam te- ren byłby podzielony na 15 powia- tów. Przytym zginie taki nonsens, jakim jest obecnie powiat bielsko- podlaski, największy w całej Polsce, ale za to o bardzo złej komunika- cji: Hajnówka, Siemiatycze, Kolno, Dąbrowa i Mońki to przyszłe sie- dziby nowoutworzonych władz po- wiatowych. Gódkap zaś ze względu na swe położenie, przestanie być miastem powiatowym.

Tablice mówią dużo — odślanają przyszłość, wskazują możliwości roz- wojowe. Trzeba tylko poświęcić im nieco czasu i skupienia — a wprowa- dzą nas w zaczarowany krąg cza- sów, w których zatrze się pamięć o koszarze wojny, a życie będzie pulsować mocnym rytmem pokojo- wej pracy.

Janina Małgorzata Rebus.

Centralne biuro poszukiwań na terenie ZSRR

Ministerstwo Spraw Zagranicznych komunikuje, iż przy Komitecie Wykonaw- czym Stowarzyszeń Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężyca ZSRR zostało zorganizowane Centralne Biuro Poszuki- wań Osób na Terenie ZSRR. Adres:

Moskwa, Klimionowski Piereulok Nr. 4. Zainteresowani winni zwracać się pod powyższym adresem, za pośrednictwem Biura Informacji P. C. K. Warszawa, ul. Piusa 24.

REPUBLIKA WŁOSKA

Przeżywamy obecnie okres histo- ryczny, w którym najsmielsze marze- najdalej idące w latach ubiegłych parcie ludu, któ- szęj rzeczywisto- cis, i wpadli w

zysiąc lat trwał niemiecki „Draug Ostern”, odwieczne i zdawało się, czym nie odwrócone parcie germa- na na ziemię słowiańską. Szczępy monona, nawet całe narody znikaly za drugimi pod zalewem na- zyców z Zachodu.

z nagle odwróciło się koło historii. ryciśmy na stare ziemie piastow- Po 700-let latach.

To co się stało przed dwoma dnia- we Włoszech i co zostanie w cią- gni najbliższych publicznie i uro- gnie ogłoszone obraca koło historii rzenie więcej jak o 700 lat.

Wskład pamięć sięga Włochy, jako nie były zawsze monarchistyczne. zjednoczenia Włoch wiązała się z tronem. Nie mogły tego sta- wiska zachwiać republikańskie za- monia północnych miast handlo- wch, nie miały podstawowego, zna- mia, nie wywierały należytego wpły- Ich rola była raczej ośrodkowa, dośrodkowa, ich tendencje sepa- racyjne.

Tradycje starego Rzymu, jakie żywiły państwu i państewkom takim także nie były republikań-

skie. Rzym był cesarstwem, potęga Rzy- mu związała się cesaryzmem, jako republika, dawno poszedł w za- pomnienie.

Mussolini jeszcze w chwili marszu narzYM nawoływał do tradycyjnej potęgi imperium Rzymskiego. Pozosta- wienie przy tronie (nie przy władzy, ho te całkowicie monopolizował dla siebie) Wiktora Emanuela III-go mia- ło uwypuklać i podkreślać te tradycje.

Republika włoska trwała w legen- dzie, we wspomnieniach starej Rzeczy- pospolitej rzymskiej o braciach Grak- chach trwała w pamięci o karbonar- szach i masonach w incydencie wal- czącej z cesarzem austriackim.

Republika włoska żyła Garibaldim i Macinim, w tysiącu walecznych, któ- ry przez cieśninę mesyńską przepra- wił się z Sycylii do Kalabrii aby roz- bić 150-cio tysięczną armię austriack- ą. Dziwnie jakoś splatały się losy Włoch i Polski i rozmaite hasła szły na przestrzeni lat starym szlakiem legionowym „Z ziemi włoskiej do Polski.

Czołowym zagadnieniem demo- kracji europejskiej 19-go stulecia było scalenie Włoch i odbudowa Polski. — Młoda Polska — wcho- dzila w skład Młodej Europy. — Młode Włochy — reprezentowane przez Maciniego stały na jej czele.

Nowy biskup podlaski

Na stolicę biskupią diecezji Podla- skiej po zgonie biskupa ks. dra Henryka Przeździeckiego został mia- nowany przez Papieża ks. dr. Swir- ski Ignacy, b. prof. Uniwersytetu Batoiego w Wilnie.

Ks Swirski obecnie mieszka w Białymstoku i jest rektorem Semi- narium duchownego diecezji Wileń- skiej. Urodził się w okolicy Dzwieńska w r. 1886, wyższe studia odbywał w Rzymie.

Konsekracja ks. dr. Swirskiego odbędzie się w Białymstoku 29 czerwca, a w pierwszych dniach lipca odbędzie ingres do katedry podla- skiej w Siedlcach.

Teatr białostocki w Olecku

W dniach 4 i 5 czerwca teatr biało- stocki pod kierownictwem dyr. Szypul- skiego, dał 2 przedstawienia „Grubych ryb” w Olecku.

Spoleczeństwo miejscowe z dużym uznaniem i zadowoleniem powitało inicja- tywe objazdu ośrodków powiatowych, przez zespół białostocki.

Olecko pozbawione dotychczas moż- ności goszczenia w swych murach dobre- go teatru opierało się w swych zamilo- waniach artystycznych, na miejscowym zespole amatorskim, przy świetlicy Urzę- du Informacji i Propagandy.

Jasnym jest jednak, że zespół ten złożony z ludzi pracujących dorywczo i bez żadnych kwalifikacji aktorskich, nie mógł mimo całego oddania i poświęcenia ze strony jego członków, zadowolić po- czucia artystycznego naszego społeczeń- stwa.

Dlatego też przyjazd teatru biało- stockiego przyjęty został z takim entuz- jazmem i zadowoleniem. Uważamy, że nie będzie to pierwsza i ostatnia wizyta milego grona w murach Olecka i będzie- my mieli jeszcze nie raz, możliwość obejr- zienia dobrej sztuki w obsadzie biało- stockich artystów.

Jot-Be.

30 czerwca trzy razy TAK!

Młoda Europa odpowiedziała de- mokracja europejska na — święte Przymierze.

— Włochy to tylko pojęcie geo- graficzne — powiedział Metter- nich, zupełnie tak samo, jak uczyni- nił Goebbels kiedy w paździer- niku 1939 roku stojąc przed mapą Europy środkowej, nazwał Polskę pojęciem historycznym (MeineHer- ren, Polen ist nur ein geschichtliches Begriff).

Życie w swoisty sposób rozpra- wilo się z jednym i drugim twier- dzeniem. Swoją zgodą na An- schluss — przyłączenie Austrii do Rzeszy Niemieckiej pomogły Włochy do zlikwidowania samodziel- ności języczny Meternicha. Pol- skie jednostki wojskowe pod Bra- mą Branderburską demonstrowa- ły przed szerniały trupem Goeb- helsa swoją odpowiedź na „ge- schichtliches Begriff“.

Zapytany po raz pierwszy w hi- storii Włoch o zdanie sam naród, cierpiący niewypowiedzianą nędzą chłop i uciemiężeni robotnicy wło- sey, wypowiedzieli się w większo- ci za republiką.

Nie uratowała monarchii abdy- kacja skompromitowanego do- szcześnie Wiktora Emanuela III. Za monarchią głosowali przeważ- nie rozproszkowani i rozbici mie- szkańcy rolniczej Sycylii, Sardynii,

Kalabrii, w znacznej części niepi- smienni i bardziej podatni na wpływ zarówno komendantury kwate- rujących wojsk angielskich jak i związanego z Kwirynałem Waty- kanu.

Mieszkańcy północno - włoskich miast przemysłowych — Mediola- nu, Wenecji, Werony, Padwy; mieszkańcy Rzymu i Florencji gło- sowali w olbrzymiej większości za republiką.

Niefortunny „monarcha” król Umberto pakuje swoje walizki wy- jeżdża śladem ojca, który na prze- strzeni 46 lat panowania robił for- tunę na spekulacjach giełdowych i starał się przystosować do każde- go systemu rządów bez wyjątku.

Przed dwunastu laty partie re- wolucyjne Włoch i Polski wywoła- ły się wzajemnie na współzawod- nictwo — która z nich, pierwszej obali u siebie ustrój faszystow- ski i stanie u władzy w wolnej i odrodzonej ojczyźnie.

Dzisiaj mogą rozstrzygnąć. Wy- bory włoskie przyniosły klęskę oficjalnej reakcji, rozsiały nadzie- je na faszystowskiego „szarego człowieka” i wysunęły partie ro- botnicze na należyte im stanowi- sko. Przed narodem włoskim sta- nęła szeroka możliwość reform społecznych i przebudowy gospo- darczej.

Obchód Święta Ludowego w Białymstoku

W tegorocznym Święcie Ludowym w dniu 9 czerwca manifestowały w całej Polsce liczne rzesze chłopskie i skupiony pod zielonymi sztandarami ruch ludowy zademonstrował swą jedność i siłę. Ale nie tylko chłopcy wzięli udział w obchodach. Na ulicach miast obok zwartych chłopskich szeregów szli w ten dzień utoczysty robotnicy i inteligencja pracująca. Na transparentach widniały hasła „Niech żyje sojusz robotniczo-chłopski” i pod tym hasłem właśnie przebiegały uroczystości ludowe w kraju. Najwyżsi dostojnicy Państwa przybyli do Racławic, do Nowosielec, aby tam wraz z chłopami dać wyraz jedności, zrozumienia i braterstwa.

Na Święto Ludowe przyjechał z Warszawy do Białegostoku min. Apropowizacji i Handlu, dr. Jerzy Sztachelski. Do Białegostoku zjechali się chłopcy z okolic, w szeregach, zwarcie. Już o godzinie 9-tej zaczęły gromadzić się na ulicy Świętojańskiej i Mickiewicza organizacje społeczne, ludowe, partie polityczne, młodzież z „Wici” z zielonymi sztandarami. Tur-owcy w niebieskich koszulkach, Związek Walki Młodych, włókniarze białostoccy, metalowcy, robotnicy buty szklanej, pracownicy „Społem” i pracownicy instytucji państwowych. Pogoda była słoneczna i sztandary wiatr rozpościerał ponad zebranym tłumem.

O godzinie 10-tej uformował się pochód i ruszył ulicą Pałacową, Warszawską i Sienkiewicza na Rynek Kościuszki, gdzie przed Kościołem Farnym odbyła się polowa Msza Św. Po skończonym nabożeństwie na Rynku Kościuszki przed trybuną, udekorowaną zieleńią i barwami narodowymi, zbrali się wszyscy na wiec. Wiec zagał wojewoda Białostocki ob. Stefan Dybowski, podkreślając doniosłość Święta Ludowego w roku bieżącym, kiedy wraz z masami Chłopskimi świętuje również klasa robotnicza i inteligencja polska. Te święta obchodzimy w ważnej chwili, przed głosowaniem ludowym, które przyniesie demokracji zwycięstwo.

Z kolei zabrał głos min. Apropowizacji i Handlu, dr. Jerzy Sztachelski. Min. Sztachelski w przemówieniu swym oświadczył, że w interesie mas ludowych, w interesie utrwalenia niepodległości i suwerenności naszej Ojczyzny konieczna jest jedność całego polskiego narodu. Jedność tę zademonstrujemy światu w głosowaniu ludowym trzykrotnym „TAK”. Referendum pogłębi sojusz robotnika ze wsią, tego robotnika, którym z takim zapalem pomagał chłopom przeprowadzić reformę rolną, który odbudował przemysł polski do tego stopnia, że dzisiaj Rada Ministrów mogła bez obaw znieść obowiązki świadczeń rzeczowych. Jedność mas ludowych musi być zachowana w Polsce.

Przemawiał również gen. Paszkiewicz i inni. Po wiecu odbyła się defilada, którą przyjęli: min. Sztachelski, gen. Paszkiewicz i wojewoda Dybowski. Na czele defilady maszerowały oddziały Wojska Polskiego, które swą postawą i wyglądem wywołały entuzjazm wśród zgromadzonej publiczności. Potem szli ludowcy, partie polityczne, młodzież wiejska, Tur-owcy i Związek Walki Młodych. Wielkie wrażenie wywarła banderia chłopstwa, która galopem przedefilowała przed trybuną.

I dalej szły związki zawodowe, włókniarze białostoccy, „Społem”, robotnicy i pracownicy instytucji państwowych. Zielone transparenty łopotały na wietrze. Bielili się na nich hasła: „Ziemia chłopom, fabryki robotnikom”, „Oświata dla wsi”.

„W jedności robotniczo-chłopskiej nasza siła”. Defiladę zakończyła kolumna aut, udekorowanych zieleńią i sztandarami.

W godzinach popołudniowych na stadionie w Zwierzynca odbyły się zawody sportowe, na plantach zabawa, a kina wyświetlały filmy specjalne dla uczestników Święta Ludowego.

I w Bielsku Podlaskim

Na nroczystości Święta Ludowego w Bielsku Podlaskim przybyło z okolic ponad 3000 chłopów. Po Mszy Św., odprawionej w kościele Farnym, uformował się pochód przed ratuszem i ruszył ulicami w kierunku Ogrodu Miejskiego. Na skwerze wzniesiono trybunę i obok niej zgromadzili się ludowcy, młodzież szkolna, przedstawiciele instytucji społecznych i państwowych i mieszkańcy Bielska.

Pierwszy przemówił do zgromadzonych prezydent miasta ob. Tokarzewicz. W imieniu Rządu zabrał głos starosta bielski ob. Wozniak i w imieniu Wojska Polskiego zastępca dowódcy kwaterującej tam jednostki. Przemawiali również przedstawiciele partii politycznych: z ramienia Stronnictwa Ludowego ob. Olejnicki, z PPS ob. Mościchowski. I na zakończenie dłuższy referat na temat sytuacji politycznej w kraju i o pracach Rządu Jedności Narodowej wygłosił delegat Wojewódzkiego Komitetu PPR ob. Jurkowski, podkreślając znaczenie i doniosłość głosowania ludowego.

Po wiecu w Domu Ludowym odbył się popis uczniów miejscowych szkół. Wykonali oni szereg pieśni i tańców narodowych.

Proces bandy „Burego”

W dniu 8-go czerwca 1946 r. w sali Teatru Miejskiego w Białymstoku Wódział dla Spraw Doroznych Sądu Okręgowego rozpatrzył sprawę członków bandy „Burego”, oskarżonych o napady na żołnierzy Wojska Polskiego, Armii Czerwonej, M. O. i U. B. oraz o napady rabunkowe i nakładanie kontrybucji na ludność wiejską. Proces wywołał ogólne zainteresowanie i na sali zgromadziło się kilkaset osób. Oskarżonych bronił adwokat.

Najstarszy z oskarżonych ma 26 lat, a najmłodszy 18, lecz pomimo młodego wieku są rutynowanymi przestępcami, a każdy z nich popełnił szereg zbrodni. Oskarżony Sykucki zeznał, że brał udział w napadach na żołnierzy, naspółdzielnie oraz na wieśniaków w celach rabunkowych.

Zeznania innych oskarżonych wyświatliły ich zbrodniczą działalność. Dokonano napadu na 5-ciu żołnierzy radzieckich w Białej Podlaskiej. Następnie na żołnierzy Wojska Polskiego i funkcjonariuszy U. B. i M. O. około wsi Brzozowa, w kwietniu b. r. w pobliżu tej wsi 16-cie osób z owego oddziału zamordowano. Wielu z oskarżonych należało w okresie okupacji niemieckiej do A. K. a po ujawnieniu się tej organizacji przeszli do band terrorystyczno-rabunkowych, zadaniem których, jak sami zeznają, była walka przeciwko Rządowi i przeciw zwolenni kom ustroju demokratycznego w Polsce. Kosiński, członek bandy NZW pod dowództwem „Bitnego”, rozbił tej wiosną b. r., zeznaje, że zastępca dowódcy bandy nieraz mówił, że najlepszą partią w Polsce jest PSL. Gdy Mikołajczyk obejmie kierow-

nictwo w Rządzie, to w kraju będzie znacznie lepiej.

Zeznaje on również, że nielegalne organizacje posiadały magazyny z bronią w Płaterowie (woj. białostockie), w magazynach tych znajdowała się angielska broń i amunicja. Oskarżony Leszczyński brał także udział w wielu napadach.

Oskarżony Tkacz zeznaje, że w bandzie był kucharzem, ale jak wynika z dochodzenia, jeszcze przed wstąpieniem do oddziału utrzymywał łączność z organizacją, a jego zadaniem było informować bandytów o przybyciu do wsi oddziałów wojskowych, MO i UBP. Oskarżeni do winy przyznają się, twierdząc, że do pozostawania w bandzie zmuszeni byli groźbą zabicia. W zeznaniach swych starają się zmniejszyć zbrodniczość swych czynów.

Członkowie oddziału „Bitnego” po rozbiciu bandy, nie zaniechali swej zbrodniczej działalności, a zgrupowali się w bandach, podlegających dowództwu „Burego”.

Sąd skazał Awasiejewa Leona, Sykuckiego Mieczysława, Leszczyńskiego Antoniego, Kosińskiego Witolda, Stefaniuka Mieczysława, Tkacza Edmunda, Krasnodębskiego Mariana i Zgieruna Jana na karę śmierci i utratę praw obywatelskich i honorowych na zawsze, a Zgieruna Jana s. Stanisława i Zolji na 15 lat więzienia.

Ujawnia się skradzione prawo jazdy, książkę samochodową, zaświadczenie pracy, kartę demobilizacyjną na nazw. Cudowski Jan, zam. Wienska 76.

Zgubiono kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Grajewo na nazwisko Barwickowski Stanisław, zam. wieś Sokoly pow. Szczuczyn.

Zjazd nauczycielstwa pow. Białostockiego przed referendum

W obszernej sali kina „Ziemia” w Bielsku Podl. w dniu 7 czerwca b. r. odbył się z całego powiatu nauczycielski zjazd i pisarzy gminni w ilości 150 osób.

Po zagajeniu i ukończeniu referendalnego przemawiał prok. Szlachetko, członek Okręgowej Komisji Głosowania Ludowego, który przedstawił nasze stosunki zagraniczne, ogromne zmiany w Anglii w stosunku do Polski i Polaków. Polska była niekiedy narodem, wówczas gdy naszemu lotnictwu bronili Anglikowie, dopóki krwawił się polski niekiedy na wszystkich polach bitew była na ustach Anglików, ale gdy się skończyła zmieniła się polityka Anglików.

Następnie mówca poruszył w przemówieniu politykę i działania w kierunku do nas Związku Radzieckiego, który okazuje Polsce tyle pomocy i dzieli, że podszept reakcji, iż Związek do uczynienia z Polski 17 republiki wytrzymują krytyki zdrowego rozsądku.

Z kolei przemawiał inspektor Rolnictwa Banasik, który przedstawił nasze osiągnięcia gospodarcze, jako wdzięczny dwóm reformom: zmianom w przemyśle i reformie rolnej. Stwierdzając, że szybki postęp gospodarczy Polski wynika z ofiarności robotnika, chłopca i inteligencji państwa oraz z planowej gospodarki państwa w wpływów kapitalistycznych. W tej części swego przemówienia przedstawił techniczną stronę planu.

Część pierwszą zebrań zakończył mocne przemówienie starosty Wozniaka, który omawiał pytania referendalne w sprawie pożyczki PPOK jako odpowiedź na zakazy poddańca państwa w zależności od wpływu zagranicznych sił dyspozycyjnych.

Ob. wizytator Motoszko podziękował zebranym za tak liczne przybycie. Tym zakończyła się pierwsza część zjazdu. Druga część poświęcona była technicznej pracy szkolnej.

Fabryka Lemoniady Nr. 1

przy ul. Piwnej 7 kupi w całej ilości butelek piwnych 0,5 l oraz butelek lemoniady 0,3 l. Warunki na miejscu.

Wojewódzka Stolarnia Meblarska

w Białymstoku, Staszowa wykonuje wszelkie roboty stolarskie wchodzące w zakres meblarstwa i budowania.

Ostrzeżenie

dla prywatnych wytwórców lemoniady w Białymstoku. Miejskie Zakłady Przemysłowe Fabryka Lemoniady Nr. 1 i 2 ogłasza, że za używanie butelek i kietkami wyżej wymienionych bryk, będą pociągnięci do odpowiedzialności sądowej.

Skradziono dokumenty i kartę rejestracyjną na RKU Bielsk Podl. na nazw. Czajka Jan, zam. wieś Szalny gm. Młotki.

Skradziono kartę rejestracyjną i prawo jazdy Bielsk na nazw. Rzepiński Albert, zam. Olszanica gm. Wysoki pow. Białostocki.

Skradziono paszport niemiecki na nazw. Hycisko Ignacy, zam. Sosnowa k. Białostoku.

Zgubiono kartę rejestracyjną na nazw. Leonit Marian, zam. Raladów k. Borowiki.

Stuchamy białostockiego RADIA

Środa 12 czerwca 1946 r.

Godz. 5.57 Transmisja programu ogólnopolskiego z Warszawy. Program lokalny: 8.30 Artykuł wstępny gaz. „Jedność Narodowa”. 8.41 Muzyka z płyt. 8.50 Informacje. 8.55 Omówienie programu ogólnopolskiego i lokalnego na dzień bieżący. 9.00-11.57 Przerwa. 11.57 Transmisja programu ogólnopolskiego z Warszawy. 14.40 - 15.30 Przerwa. Program lokalny: 15.30 O jednej z największych kłesk społecznych - pogadanka informacyjna cz. 1. 15.45 Muzyka z płyt. 16.00 Transmisja programu ogólnopolskiego z Warszawy. Program lokalny: 21.00 Pogadanka popularno naukowa - płora Marka Brzezińskiego. 21.15 Muzyka rozrywkowa. 21.35 Wywiad z prok. Henrykiem Szahin-Szwinarskim. - Dyrektorem Wystawy „Rok Odbudowy Ziemi Białostockiej”. 21.50 Informacje i mówienie programu na dzień następn. 22.00 Transmisja programu ogólnopolskiego z Warszawy. 24.00 Hymn. Koniec audycji.

TEATR I KINO

Teatr Miejski - Dział Doroczny Popis Studium Choreograficznego. Kierownictwo Cwyla Januszowski. Początek o godz. 18.00

Kino „Hel” - Nowy film produkcji radzieckiej p. t. „Szalony lotnik”. Początek seansów o godz. 18 i 20.

Kino „Ton” - Film polskiej produkcji p. t. „Zna hor”. Początek seansów o godz. 18 i 20.